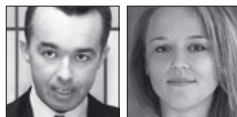


lekcje

AR  
CHI  
TEK  
TURYPROMUJEMY  
POLSKA  
ARCHITEKTURĘ  
konstrukcja technologia design

# Postępowe hotele w Europie



dr arch. Rafał Barycz  
arch. Karolina Broszkiewicz

Rosnąca liczba nowo realizowanych hoteli zmusza hotelarzy do rywalizacji, szukania innowacyjnych rozwiązań, mających na celu przyciągnięcie klienta, a tym samym wyróżnienie się z bogatej oferty rynkowej. Dlatego też tak ważna staje się idea projektu i jego specyficzny program użytkowy.

Uczyć architektury to poważna misja, dlatego jest to zadanie dla mistrzów – osób całkowicie oddanych tej dziedzinie wiedzy, które można obdarzyć zaufaniem godnym nauczycieli.

## MISTRZOWIE ARCHITEKTURY

prof. dr hab. inż. arch.  
EWA KURYŁOWICZ

prof. nzw. dr hab. inż. arch.  
ELŻBIETA DAGNY RYŃSKA

TOMASZ M. KONIOR

MIROŚLAW NIZIO

ROBERT KONIECZNY

RYSZARD JURKOWSKI

PRZEMO ŁUKASIK

ZBIGNIEW MAĆKÓW

dr RAFAŁ BARYCZ

Bogacenie się społeczeństw, jak również niezwykle wzrost możliwości szybkiego przemieszczania się, demokratyzacja transportu lotniczego – generują rozwój ruchu turystycznego na ogromną skalę. Dla wielu krajów staje się on kołem zamachowym gospodarki, wręcz jej główną gałęzią. Powstają nowe formy turystyki, jak enoturystyka, renesans przeżywa turystyka motocyklowa. Architektura znajduje tu dla siebie niezwykle obiecującą niszę. Dziś obiekty związane z obsługą ruchu turystycznego, masowym sportem, nowoczesne obiekty hotelarskie i spa na odpowiednim poziomie, to prawdziwa architektoniczna Spitzenklasse.

Hotelowi reflektanci stają się coraz bardziej wymagający, dlatego cechami dobrego nowoczesnego hotelu nie są już tylko wysoki standard czy też kompetentna obsługa. To przede wszystkim obiekt funkcjonalny o hipernowoczesnej architekturze i nowatorskim wystroju wnętrz. Rosnąca liczba nowo realizowanych hoteli zmusza hotelarzy do rywalizacji, szukania innowacyjnych rozwiązań, mających na celu przyciągnięcie klienta, a tym samym wyróżnienie się z bogatej oferty rynkowej. Dlatego też tak ważna staje się idea projektu i jego specyficzny program użytkowy. Syntetyzując klasyfikację najbardziej obiecujących obiektów hotelarskich, możemy wyróżnić hotele butikowe oraz typu „design”, hotele tematyczne, hotele z rozbudowanym programem balneoterapii, fitness, sportu i rekreacji, jak również hotele duchowości. Często bywa też i tak, że te główne cechy przenikają się wzajemnie.

### Hotele butikowe typu design

Na korzyść hotelu działa oryginalna i unikalna forma architektoniczna. Czasami towarzyszy temu szokujący wystrój wnętrza. To wszystko staje się ofensywnym narzędziem marketingowym napędzającym rynek hotelarski. „Hotel butikowy” (ang. boutique hotel) oraz hotel typu „design” (ang. design hotel lub lifestyle hotel) to pojęcia bliskie, ale nie tożsame. Przyjmuje się, że hotele butikowe powstają w centrach zabytkowych miast, często w starych kamienicach, lub w historycznych kurortach. Są zazwyczaj kameralne. Natomiast hotele typu „design” z reguły buduje się od podstaw, często w otwartym krajobrazie. Wiele ich powstało w popularnych kurortach narciarskich i nadmorskich.

Są to hotele wysokiego standardu, zaspokajające wyszukane, luksusowe i wyrafinowane potrzeby. Grupą docelową odbiorców usług tego rodzaju hoteli są stosunkowo zamożne osoby zorientowane na realizację potrzeb wyższego rzędu, w tym zwłaszcza estetycznych. Pierwsze hotele butikowe powstały w latach 80. XX wieku w USA i Wielkiej Brytanii. Najczęściej nie należą do żadnej sieci hote-

larskiej, ale pomimo to wyposażone są we wszystkie atrybuty spotykane w hotelach cztero- i pięciogwiazdkowych. Hotele te są na ogół niezbyt wielkie i posiadają do kilkudziesięciu pokoi i apartamentów.

Istotą hotelu typu „design” jest nietuzinkowa architektura i wyrafinowany koncept ideowy działania takiego obiektu. W hotelach typu „design” nad projektem budynku i jego wnętrza pracują profesjonalne zespoły najlepszych często architektów. Ma to na celu stworzenie obiektu o spójnym, zharmonizowanym wizerunku.

Typowym butikowym hotelem jest the Dom w Saas-Fee. Zlokalizowany jest w sercu jednego z najstynniejszych kurortów narciarskich Szwajcarii, przy centralnym placu miasteczka (Dorfplatz), w imponującej scenerii kilkunastu czterotysięczników Alp Pennińskich na horyzoncie. Jednym z nich jest Dom (4545 m n.p.m.), skąd wzięła się nazwa hotelu, której dla zadania kosmopolitycznego szyku oraz podkreślenia sławy i wyjątkowości dodano angielski przedrostek the. Zbudowany w 1881 roku, był pierwszym hotelem w Saas-Fee. W 2012 roku wnętrze hotelu poddane zostało intensywnej renowacji, dzięki czemu uzyskało świeży alpejski glamour.

Pokoje zyskały nowatorski układ funkcjonalny. Zwłaszcza wybija się powszechnie występująca w designerskich hotelach dążność do uprzestrzennienia hotelowej jednostki mieszkalnej, gdzie zanika klasyczny i w wielu krajach wciąż obwarowany przepisami trójpodział na właściwy pokój hotelowy, przedpokój oraz węzeł higieniczno-sanitarny. Pewne funkcje pokoju kąpielowego zostały tu przeniesione do sypialni, czego przykładem są wolnostojące, niczym rzeźby przestrzenne, wanny eleganckich linii Starck i Citterio. Również białe umywalkowe znalazły się w sypialniach. W zgodzie z duchem czasów na wyposażeniu każdego z pokoi hotelowych znajduje się iPad, którym w sposób kompleksowy steruje się wszelkimi urządzeniami i instalacjami technicznymi w pokoju (światło, nagłośnienie, ogrzewanie, klimatyzacja, radio, TV, internet, wifi itd.). Aranżacja jednostek mieszkalnych jest bardzo stosowna i łączy alpejski charme z najnowszymi osiągnięciami wzornictwa. Meble wykonane zostały z naturalnego drewna, które nie jest fornirowane ani w żaden sposób lakierowane czy impregnowane, na ścianach pojawia się laminowany warstwowo kamień, jak również elementy okładzinowe z modnego filcu.

Hotel Tierra de Biescas to przykład rodzinnego hotelu typu „design”. Znajduje się w mieście Biescas w Górnej Aragonii, u stóp pirenejskiego parku narodowego Ordesa. Całkiem sporych rozmiarów obiekt został podzielony na mniejsze człony, ustawione względem siebie na dekompozycyjnym planie. Dzięki temu prostemu zabiegowi hotel dobrze wpisuje się w skalę urbanistyczną zabytkowego miasteczka. Elewacje powstały z połączenia kamienia i drewna okładzinowego, ze swobodnie ułożonymi otworami okiennymi. Są to często stosowane metody architektonicznego działania przy projektowaniu designerskich hoteli w górach.

Hotele butikowe typu „design” to najczęściej obiekty niezależne. Jednak ostatnie lata pokazują, że coraz częściej duże sieci hotelarskie dążą do stworzenia swoich butikowych obiektów hotelowych. Są



Fot. 1. The Dom w Saas-Fee

Fot. 2. The Dom. Otwarta przestrzeń jednostki mieszkalnej



Fot. 3. Tierra de Biescas. Plastyka elewacyjna

Fot. 4. Tierra de Biescas w Górnej Aragonii





Fot. 5. Citizen M w Amsterdamie. Parametryczna elewacja budynku  
Fot. 6. Citizen M. Amsterdam, Prinses Irenestraat 30. Pokój hotelowy z tubusami



Fot. 8. Citizen M. Amsterdam. Kantyna hotelowa



to zazwyczaj nowo powstałe marki. Przykładem jest Morgans Hotel Group, a zwłaszcza Citizen.

Citizen M to w naszym odczuciu bodaj najbardziej twórczy koncept hotelarski ostatnich lat. Swoją filozofię Citizen M opisuje jako „zapewnianie przyjemnego luksusu nowej rasie międzynarodowych podróżników, którzy przekraczają kontynenty w taki sposób, jak inni przechodzą przez ulice”. Wszystko tam wykracza poza to, z czym w hotelach spotykamy się na co dzień. Lobby hotelowe obejmują samoobsługowe stanowiska check-in i check-out. Foyer, umeblowane zawsze przez słynną Vitrę, mają niezobowiązujący charakter, pełen książek, gadżetów i zabawek, ze specjalnie wyselekcjonowanymi obrazami współczesnych artystów. Znajdziemy tam nawet legendarny szezlong Charlesa i Ray Eamesów. Sale śniadaniowe i bary hotelowe, o nazwie Canteen M, to luksusowe, nowoczesne kantyny innowacyjnego designu, z pierwszorzędnej jakości produktami. Obowiązuje zasada, że są one czynne bez przerwy przez 24 godziny na dobę. Klasą samą w sobie są pokoje hotelowe. Najbardziej fascynującą dyspozycją przestrzeni cechują się te w hotelu w Amsterdamie. To otwarta, jednorodna strefa, w której amorficznie rozrzucono trzy tubusy. W jednym z nich ulokowano kabinę prysznicową, w drugim znajduje się miska ustępowa, a w trzecim umywalka. Łóżko typu king-size ustawiono na całej szerokości pokoju pod panoramicznym oknem. Jednym zintegrowanym panelem możemy sterować wyposażeniem pokoju, zamykać i otwierać tubusy, dobierać ich scenograficzne oświetlenie w pastelowych barwach, ustalać kąt rozwarcia brise-soleil, zarządzać temperaturą, telewizją, radiem, telefonem i internetem. Wyposażenie pokoju dostarczyła firma Vitra, a elementy tapetowe i kurtynowe wykonał Vescom.

Citizen M ma już hotele w Londynie w trzech lokalizacjach (St. Paul, Shoreditch i Tower of London), w Nowym Jorku przy Times Square i w Bowery, w Glasgow, Rotterdamie i w Paryżu. Planowane jest otwarcie kolejnych obiektów w Stambule i na Dalekim Wschodzie. Ich wyszukana architektura, utrzymana w klimacie nowego modernizmu, z elementami projektowania parametrycznego, jest godna tej niezwyklej koncepcji hotelarsko-społecznej. Te hotele integrują ludzi, a pobyt w nich na długo pozostaje w pamięci.

## Hotele tematyczne

Hotele tematyczne powstają z myślą o grupach podróżników ukierunkowanych na realizowanie konkretnych potrzeb czasu wolnego, jak narciarze i skialpiniści, enoturysty czy gracze w golfa. Każda z dyscyplin sportu bądź form zainteresowań generuje specyficzny program funkcjonalno-użytkowy hotelu.

Szukając odpowiednich przykładów obiektów hotelarskich o charakterze tematycznym, zwracamy uwagę przede wszystkim na wyjątkowe otoczenie, w którym się znajdują, tematykę, jak również innowacyjność samych rozwiązań architektonicznych. Taką niekonwencjonalną egzemplifikacją jest Loisiium, które mimo swej oryginalnej formy idealnie współgra z otoczeniem. Loisiium Hotel wraz z Centrum Wina tworzą kompleks enoturystyczny położony wśród winnic na obrzeżach miasteczka Langenlois w powiecie Krems w Dolnej Austrii. Jest on znakiem rozpoznawczym, a tym samym obiektem promującym tradycję wyrobu lokalnego wina. Jego nazwa jest hybrydą powstałą z połączenia nazwy miasta Langenlois oraz Elysium z mitologii greckiej, gdzie pola elizejskie były domeną rozkoszy zmysłów i szczęścia. Autorem projektu jest amerykański architekt Steven Holl.

W pierwszej kolejności powstał obiekt stanowiący Centrum Wina. Pełni on funkcję zarówno salonu wystawienniczego oraz winoteki, jak i wejścia do podziemnych kamiennych pasażów, dawnych piwnic winiarskich. Koncepcja architektoniczna Centrum Wina wywodzi się od nieeuklidesowej geometrii piwnic, w których dawniej przechowywano wino. Jest to pocięta kostka o wymiarach 24 m x 24 m x 17 m, której rozrzeźbienie przenosi rysunek podziemnych winiarskich korytarzy w trzeci wymiar. Niektóre nacięcia wypełnione są butelkowym szkłem z recyklingu. Oświetlają one wnętrza różnymi tonacjami zieleni. Dekonstruk-

tywistyczna bryła obiektu, częściowo nachylona i wkopana w ziemię, sygnalizuje wejście do świata podziemnego. Użytkownik przemieszcza się z przestronnego salonu wystawowego do winnicy, a stamtąd do kawiarni. Pieszka ścieżka prowadzi w dół, do skarbcza. Droga powrotna wiedzie przez rampy, a cały pasaż oświetlany jest odbiciami z basenu. Na najniższym poziomie budynku znajduje się winiarnia, a także sklep z lokalnymi produktami i książkami. Schody i rampy łączą poziom zerowy ze sklepem z winami i wyższymi piętrami, gdzie znajdują się sale konferencyjne i biura. Taras z przepięknymi widokami na okolicę jest udostępniany tylko na specjalne okazje. Zastosowane materiały licowe mają semantycznie nawiązywać do butelki wina. Zobaczmy tu zatem szcztokowane aluminiowe panele elewacyjne, okna szklone zielonym szkłem, okładzinę z naturalnego korka we wnętrzach.

Po niewątpliwym sukcesie Centrum Wina zdecydowano o wybudowaniu w niedalekim sąsiedztwie hotelu, mieszczącego 82 pokoje gościnne. Projekt i w tym przypadku sporządziło nowojorskie biuro architektoniczne Stevena Holla. W obiekcie znalazły się część restauracyjna, zaplecze konferencyjne, a przede wszystkim spa z centrum winoterapii. W hotelu dostępne są różne typy pokoi, a tym samym wywołują one różne typy doświadczeń. Ziemiopodobne materiały i kombinacje kolorystyczne, wraz z widokiem na otaczający krajobraz, tworzą silną relację hotelu z kontekstem. Funkcje publiczne, takie jak lobby, restauracja, bar, hall, zaplecze konferencyjne oraz centrum odnowy biologicznej, znajdują się na parterze z widokiem na winnice, a interesujący dziedziniec i taras pozwalają cieszyć się świeżym powietrzem. Pokoje gościnne zlokalizowano na dwóch wyższych piętrach. Podczas gdy parter jest transparentny i otwarty, wyższe poziomy tworzą przestrzeń bardziej prywatną i intymną. Projektując kształt hotelu, Steven Holl inspirował się kiściami winogron oraz wijącymi się pędami winnej latorośli.

Układ przestrzenny Loisium wyraża ideę winnego krzewu: korzenie to podziemne muzeum w odrestaurowanych piwnicach, krzew to budynek główny, winne grono to hotel. Urbanistyka wokół obiektów jest jak siatka miasta, stworzona poprzez geometryczne rozmieszczenie winnic. Ich szeregi mają swoją kontynuację w krajobrazie i łączą trzy wcześniej wspomniane elementy tego wybitnego założenia przestrzennego. Sukces Loisium wskazuje na ważne społecznie zjawisko, jakim jest powstawanie postępowej innowacyjnej architektury w otoczeniu winnic. Datowane jest ono od czasu budowy nowoczesnej winnicy Dominusa w Yountville w Napa Valley w Kalifornii, której projekt sporządzili Jacques Herzog i Pierre de Meuron. Kultura uprawy winnej latorośli i produkcji wina jest w swej istocie czymś więcej niż przedsięwzięciem gospodarczym – jest rodzajem filozofii czerpania z bogactw środowiska naturalnego. Zachowanie spuścizny kulturowej naszych winnic to istotne zadanie wkraczającej w nowe tysiąclecie cywilizacji.

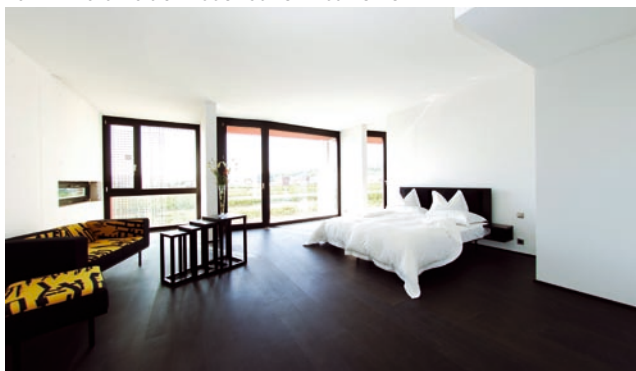
Osobną niszę tematycznych założeń hotelarskich budują obiekty nastawione na obsługę narciarstwa. Modelowym przykładem resortu narciarskiego jest Rocks Resort w Laax w Szwajcarii. Wokół dolnej stacji gondoli obsługującej świetny teren narciarski utworzony przez miejscowości Flims, Laax i Falera wokół lodowca Vorab w Alpach Glarneckich powstał zespół apartamentowo-hotelowy w postaci dekompozycyjnie ustawionych ośmiu kubicznych budynków. Zaprojektowane przez biuro architektoniczne Domenig Architekten z Chur, mają znakomitą zdecydowaną formę architektoniczną. Każdy z sześciaków obłożony jest łupkiem kamiennym i ma nieregularnie zakomponowane otwory okienne, które tworzą wartościową plastykę elewacyjną. Budynek ustawione są wokół plateau. Jest to miejsce spotkań narciarzy, zaopatrzone w tak niezbędne funkcje infrastruktury społecznej jak restauracje, pizzeria, piekarnia, mały sklepik, centrum informacji turystycznej z biurem sprzedaży skipassów, market sportowy, siedziba szkoły narciarskiej, zakład fryzjerski i kosmetyczny, kawiarnia z klubem nocnym itd. Windami i ruchomymi schodami możemy zjechać na dwie kondygnacje podziemne, gdzie znajdują się wielostanowiskowe parkingi dla samochodów, wygodna przechowalnia sprzętu narciarskiego ze zautomatyzowanym systemem suszenia, wreszcie wypożyczalnia nart i snowboardów.



Fot. 9. Loisium. Centrum Wina. Langenlois w Dolnej Austrii  
Fot. 10. Hotel Loisium. Langenlois, Dolna Austria



Fot. 11. Hotel Loisium. Atrium  
Fot. 14. Hotel Loisium. Jednostka mieszkalna





Fot. 15. Rocks Resort. Laax w Szwajcarii

Fot. 16. Rocks Resort. Widok z plateau



Fot. 17. Rocks Resort. Kompozycja elewacji

Fot. 18. Rocks Resort. Sypialnia w apartamencie mieszkalnym



Kompleks Rocks Resort został wybudowany w oparciu o mechanizm finansowania typu BTUL (buy-to-use-and-let). Apartamenty hotelowe (o powierzchniach 61 i 87 m<sup>2</sup>) oferowane są na sprzedaż. Płacąc od 600 tys. do 1 mln 230 tys. CH, możemy je kupić na własność, po czym w okresie, gdy właściciele nie korzystają z nich osobiście, operator ośrodka gwarantuje ich wynajem. Apartamenty zostały zaprojektowane w sposób nowatorski i pomysłowy. Składają się z części dziennej z aneksem kuchennym oraz dwóch lub trzech sypialni. Rdzeń każdej jednostki mieszkalnej stanowi zespół higieniczno-sanitarny, z osobnymi pomieszczeniami wydzielonego ustępu, łazienki z wanną i prysznicem oraz otwartej na salon przestrzeni z podwójnym białem umywalkowym. Innowacyjność łazienki tkwi również w tym, że po uruchomieniu specjalnego przycisku, przeistacza się ona w łaźnię parową. Wyposażenie apartamentów jest gustowne i odzwierciedla zewnętrzną architekturę budynków. Sporo tu naturalnego drewna, zarówno w formie okładzin ściennych, jak i indywidualnie projektowanych mebli, a widziany na elewacjach kamień zostaje umiejętnie wprowadzony również do wnętrza, dzięki czemu stanowi jednorodną wyprawę pomieszczeń higieniczno-sanitarnych.

### Hotele SPA

We współczesnym świecie zwiększona dbałość o kondycję psychofizyczną staje się zarówno modą, jak i koniecznością. Wiele czynników, takich jak zanieczyszczenie środowiska, komputeryzacja czy motoryzacja, przyczynia się do zmniejszenia aktywności fizycznej, co zaburza równowagę psychiczną i fizyczną człowieka. W wyniku poszukiwania antidotum na rosnące zagrożenia cywilizacyjne, następuje renesans balneoterapii. Już w czasach starożytnych odkryto, że skutecznym sposobem na odzyskanie harmonii ciała i duszy jest terapia wodą, stanowiąca element medycyny naturalnej. Również dzisiaj metoda ta zyskała sporą popularność i stała się podstawą rozwoju obiektów typu SPA.

Jeśli sięgniemy do definicji słowa SPA, znajdziemy dwa wyjaśnienia. Łacińska sentencja sanus per aquam oznacza zdrowie przez wodę. Według Encyklopedii Britannica nazwa została zaczerpnięta od miasta leżącego niedaleko Liège w Belgii, do którego podróżowano w celach leczniczych. Hotele typu SPA stanowią najszybciej rozwijający się segment rynku hotelarskiego. Nie służą jako zwykłe miejsca noclegowe, ale są głównym punktem docelowym wycieczki. Prześcigają się w swoich ofertach. Dawniej powstawały na obszarach występowania wód mineralnych, później doszły jeszcze okolice bogate w złoża termalne, a dziś hotele SPA można spotkać w każdym bogać zakątku świata.

Hydroterapia jest metodą leczenia bodźcowego polegającą na zewnętrznym stosowaniu wody w różnych postaciach. Podstawę leczniczego działania stanowi skład chemiczny, odpowiednia temperatura lub ciśnienie wody użytej odpowiednio do danej terapii. Hotele SPA to dziś przeważnie sporych rozmiarów obiekty, często zawierające w swoim programie użytkowym centrum odnowy biologicznej, klinikę medyczną lub sanatorium. Oferta hoteli SPA jest tak bogata, że wyróżnia się wiele ich rodzajów, jak hotele Wellness SPA, oferujące szeroki zakres usług upiększających; Fitness SPA, których program poszerzony jest o ćwiczenia ruchowe, siłowe i aerobowe; Medical SPA, ukierunkowane na zabiegi rehabilitacyjne, lecznicze, a nawet operacje plastyczne; Eco SPA, podnoszące w swym działaniu aspekt ekologii; wreszcie lokalizowane w miastach Day SPA.

W naszej części świata intrygującym przykładem hotelu SPA o wyrafinowanej formie architektonicznej jest Hotel Salamandra. Znajduje się w górach w środkowej Słowacji, w Szczawnickich Wierchach. Tereny te należały ongiś do najbardziej znaczących ośrodków wydobycia rud metali w Europie. Pobliska Bańska Szczawnica, dziś wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, w średniowieczu była najważniejszym miastem górniczym Węgier. Wydobycie i przetwórstwo znacznych ilości złota, a następnie srebra, stanowiło przez kilka wieków o znaczeniu i zamożności obywateli tych terenów. Efektem



Fot. 19. Hotel Salamandra. Horný Hodrušský Tajch, Słowacja  
Fot. 20. Hotel Salamandra. Fragment elewacji

eksploatacji górniczej było powstanie licznych sztucznych zbiorników wodnych, zwanych tajchami.

Do Hotelu Salamandra niełatwo jest trafić. Gdy jednak dotrzemy do zagubionego wśród gór zespołu, oczom ukazuje się wspaniały widok. W lustrze krystalicznie czystej wody przegląda się niezwykle architektura obiektu. Powstał on w wyniku przebudowy ośrodka wypoczynkowego pochodzącego z czasów Czechosłowacji, który na początku bieżącej dekady kupiła spółka z Bratisławy. Używając skromnych środków architektonicznego działania, osiągnięto niezwykle wysoki efekt artystyczny. Plastykę elewacji budują dodane przed licem ściany brise-soleil z naturalnych bali drewnianych. Wyposażenie obiektu jest bardzo pomysłowe. Wnętrza uzyskały swoją tożsamość. Ściany pokoi hotelowych mają jednorodną okładzinę ze słomianych makatek. Przewija się motyw koronek klockowych, z racji faktu, że okolice przez wieki słynęły z koronczarstwa. Wszak tutejsze koronkarki chlubią się wykonaniem trenu na ślub brytyjskiej królowej. Hotel posiada rozbudowaną funkcję SPA. Jest ona magnesem, który przyciąga tu turystów.

### Hotele duchowości

„Hotele duchowości” cieszą się coraz większym zainteresowaniem. W zbiorowej świadomości klasztory zawsze były kojarzone z miejscem trudno dostępnym, zamieszkiwanym tylko przez osoby zakonne, gdzie panuje cisza i spokój. Oazą, gdzie czas płynie wolniej. Poszukiwanie przez człowieka miejsc, gdzie można się wyciszyć i odpocząć, jak również chęć poznania innego świata sprawiły, że dotąd zamknięte mury klasztorne zaczęły się otwierać na osoby świeckie poprzez przekształcanie cel zakonnych w pokoje noclegowe. Najlepiej wykształcona część społeczeństwa rozumie, że do osiągnięcia harmonii niezbędny jest rozwój duchowy, a religię uznaje za podstawowy czynnik kulturotwórczy naszej cywilizacji.

W niektórych klasztorach, które wzbogacono o funkcje hotelarskie, wciąż można zaznać życia w ubóstwie, bez dóbr współczesnego świata. Inne postawiły z kolei na bardziej luksusowe rozwiązania i przystosowały cele mnichów do dzisiejszych standardów, tworząc restauracje, sale konferencyjne, a nawet spa.

Z dumą można powiedzieć, że jeden z najlepiej prowadzonych obiektów tego typu powstał w Polsce, przy Opactwie Benedyktynów w Tyńcu. Goście mogą tam przyrzeć się z bliska codziennemu życiu mnichów, uczestniczyć w dniach skupienia, rekolekcjach. Organizowane są nawet wesela, spotkania towarzyskie, konferencje. Dom Gości posiada 51 miejsc noclegowych z pokojami jedno-, dwu-, trzy- i czteroosobowymi. Są one urządzone w sposób prosty, ale funkcjonalny i estetyczny. Nie są numerowane, lecz do każdego z nich przypisany jest święty patron. Dodatkowo miejsca noclegowe, w liczbie 38, znaj-





Fot. 21. Opactwo Benedyktynów w Tyńcu na skarpie wiślanej  
Fot. 22. Dom Gości Opactwa Benedyktynów w Tyńcu



Fot. 23. Dom Gości w Tyńcu. Piktogram z usytuowaniem pokoiw i ich patronami



dują się w Opatówce, są to jednak pokoje o niższym standardzie. Na terenie klasztoru mieści się 5 sal konferencyjnych, a także restauracja, kawiarnia, sklep z produktami benedyktyńskimi oraz księgarnia.

Klasztor San Juan de la Peña położony jest blisko miejscowości Jaca, w hiszpańskich Pirenejach w masywie Sierra de San Juan. Był on jednym z najbardziej znanych i cenionych obiektów klasztornych w Aragonii w średniowieczu. Założenie klasztorne składa się z dwóch budynków. Pierwszy z nich, kościół romański, został częściowo wyrzeźbiony w skale. Stąd pochodzi nazwa, tłumaczona jako „św. Jan na skale”. Wzniesiony około 920 r. przez hrabiego Aragonii Galindo Aznaresa II, jest typowym przykładem architektury mozarabskiej. Drugim obiektem jest barokowy klasztor leżący na płaskowyżu, oddalony od małego kościółka o kilka kilometrów. Terytorium otaczające klasztor jest przepiękną naturalną przestrzenią, na której występuje duża różnorodność biologiczna.

Surowość i minimalizm życia klasztornego zostały współcześnie zinterpretowane przez architektów Joaquín Magrazo i Fernando Used w południowym skrzydle klasztoru San Juan de la Peña. Przy wsparciu władz Aragonii barokowy klasztor został częściowo zaadaptowany jako miejsce służące do celów zarówno kulturalnych, jak i hotelarskich. Sposób nowatorskiego działania architektonicznego w obiekcie zabytkowym był tu bardzo powściągliwy, wyważony, przywołujący metodę pracy twórczej znaną z twórczości Carlo Scarpy. Użyto takich materiałów jak drewno, szkło czy elementy miedziane wyścielające dach. O tylną część fasady klasztoru oparty jest szklany moduł, będący wejściem do lobby hotelowego. Przejrzysta geometria holu definiuje estetykę całego budynku. Kompozycja architektoniczna podkreślona jest użyciem drewnianych mebli indywidualnego designu, boazerii i laminowanej podłogi. Pokoje hotelowe rozmieszczone zostały na drugim piętrze budynku. Ich wnętrza urządzone są w nowoczesnym stylu, a z okien roztacza się przepiękny widok na lasy i wiejskie krajobrazy. Tutejszym gościom oferuje się jedyną w swoim rodzaju, skromną ale gościnną obsługę. Mogą tu zaznać ponadczasowego spokoju. Klasztor San Juan de la Peña jest świetnym przykładem na to, jak stary obiekt może funkcjonować we współczesnym świecie.

Usytuowanie hoteli w miejscach sakralnych jest wciąż nowością, jednak to rozwiązanie zyskuje coraz większą rzeszę wyznawców. Możemy tu bowiem zaznać ciszy i spokoju, a także poznać tradycje tutejszych zakonników. Są to miejsca przepelnione życiem duchowym.

Wszystkie prezentowane wyżej hotele miałem okazję odwiedzić osobiście. Przedstawione rodzaje i przykłady hoteli mówią, jak bardzo są one różnorodne. Łączy je jednak bardzo ważna wspólna cecha. Pokazują, jak architektura dostosowuje się i podąża za potrzebami współczesnego człowieka, dzięki czemu każdy z nas może znaleźć odpowiednie dla siebie miejsce.

**Rafał Barycz, Karolina Broszkiewicz**

Fotografie: dzięki uprzejmości the Dom, Tierra de Biescas, Citizen M, Loisium Kellerwelt, Weisse Arena Gruppe; oraz Rafał Barycz, Karolina Broszkiewicz

**Dr Rafał Barycz** jest jednym z najwybitniejszych polskich architektów. Wychowanek grażkiej szkoły architektonicznej, w 1991 roku w Krakowie założył z Pawłem Saramowiczem Biuro Architektoniczne Barycz i Saramowicz. Firma projektowała jest autorem kilkudziesięciu innowacyjnych budynków z segmentu architektury użyteczności publicznej, mieszkaniowej wielorodzinnej, willowej i rezydencjalnej, edukacji, sportu i rekreacji, przemysłu i handlu, jak również wnętrz. Została uhonorowana licznymi nagrodami architektonicznymi. Twórczości Barycza i Saramowicza poświęconych jest kilkadziesiąt publikacji w literaturze fachowej. W 2002 roku Barycz i Saramowicz byli współtwórcami Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii Frycza Modrzewskiego, gdzie prowadzą mistrzowską klasę projektową. Rafał Barycz ogłosił kilkadziesiąt publikacji w kraju i za granicą, poświęconych zagadnieniom nowoczesnego projektowania architektonicznego.

**Karolina Broszkiewicz** jest architektką. Była prymuską Mistrzowskiej Klasy Projektowej Barycza i Saramowicza. W 2014 r. obroniła pracę dyplomową – projekt Hotelu Rominckiego w Dubeninkach na Suwalszczyźnie. Praca znalazła się w finale konkursu SARP na najlepszy dyplom im. Zbyszka Zawistowskiego. [Red.]